

12 października - Dniem Wojska Polskiego

WARSZAWA. Na podstawie dekretu uchwalonego przez Radę Ministrów, a zatwierdzonego przez Radę Państwa, dzień 12 października, będzie Dniem Wojska Polskiego.

Dzień Wojska Polskiego będzie manifestacją ścisłego związku narodu polskiego z jego siłami zbrojnymi, które zabezpieczają pokójową i twórczą pracę nad rekwitem kraju i budową Polski Socjalistycznej.

Dzień Wojska Polskiego, ustanowiony w rocznicę bitwy pod Lenino, uświęca braterstwo broni i wleczyste przyjaźni między Wojskiem Polskim a bohaterką Armią Radziecką, ostatecznej pokoju i socjalizmu.

Wyd. A **Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!** Cena 5 złotych
Rok II Nr 277 (383)

Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rzeszów - Przemyśl - Krosno, niedziela 8 październik 1950

Obrzynie oszczędności przyniosą zobowiązania robotników woj. rzeszowskiego podejmowane dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej

W województwie rzeszowskim świat pracy w dalszym ciągu podejmuje zobowiązania dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. Zobowiązania te podejmowane zbiorowo i indywidualnie zmierzają do zwiększenia wydajności pracy, podniesienia produkcji i przedterminowego wykonania zadań Planu 6-letniego.

Z wielkim entuzjazmem podejmują robotnicy Huty w Stalowej Woli zobowiązania na cześć 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Pokoju.

Na wezwanie wydziału stalowni, która zobowiązała się wyprodukować ponad plan 2.000 ton stali, odpowiadają pozostałe wydziały Huty. I tak wydział ciągnienia wykona ponad plan 20 ton stali łożyskowej, odlewnia

staliwa da 20 ton odlewów ponad plan, załoga wydziału odlewni metali nieżelaznych wyprodukuje 3 tony metali ponad plan, wałownicza blachy wykona 1.000 ton blachy ponad plan, załoga wydziału mechanicznego wykona poza pracą bieżącą części do 10 betoniarek, załoga kuźni wyprodukuje ponad plan 1.200 ton odkówek w asortymentach.

Ponadto 345 pracowników podjęło zobowiązania, które pozwalają na utrzymanie w ciągłym ruchu agregatów, mających bezpośredni lub pośredni wpływ na produkcję oraz dostarczyć w terminie pomoc i dokumentację techniczną.

Łączna wartość zobowiązań podjętych przez załogę Huty Stalowa Wola wynosi 112.435.373 zł.

Podejmując zobowiązania, robotnicy Huty Stalowa Wola stwierdzają:

„My, robotnicy Huty Stalowa Wola przez nasze zobowiązania pogłębimy przyjaźni z braterskim narodem radzieckim, który niezłomnie stoi na straży światowego pokoju i gwarantuje nam rozwój naszego kraju i realizację Planu 6-letniego, planu budowy podstaw socjalizmu w Polsce“.

Ludwik Warehoł
koresp. N. Rz.

Do zobowiązań polskiej klasy robotniczej czynem produkcyjnym czczą

cej zbliżając się 33 rocznicę Rewolucji Październikowej, dołączyli swój głos robotnicy WSK nr. 2 podejmując szereg poważnych zobowiązań produkcyjnych zespołowych jak i indywidualnych.

Nadplanowa produkcja zakładów osiągnięta w wyniku realizacji zobowiązań przekroczy 8 i pół ml. zł.

W zobowiązaniach załoga położyła wielki nacisk na dalsze zwiększenie oszczędności i przy realizacji czynu dział montażu zmniejszy przystoje o 40 proc., zużycie narzędzi o 20 proc., zużycie smarów o 15 proc., dział remontu obrabiarek zmniejszy zużycie narzędzi o 15 proc. Oszczędności osiągnięte tą drogą przyniosą 1.407.550 złotych.

Dażąc do zapewnienia nowych kadr dla realizacji Planu 6-letniego, 26 kwalifikowanych robotników podjęło zobowiązania indywidualne w kierunku przeszkolenia robotników niekwalifikowanych.

Łącznie przeszkolą oni 32 tokarzy, 8 szlifiery, 5 monterów, 4 kreślarzy, 4 wżerowców, 4 wiertaczy i 4 terminowych.

Placówka OZER w Rzeszowie, brygada sieci ob. K. LASKI, zobowiązała się skrócić czas budowy linii wysokiego napięcia o 7.990 roboczo-godzin wartości 959 tys. zł. Ponadto szereg innych placówek OZER przyspieszając wykonanie zaplanowanych robót zaoszczędzi łącznie 1.382.000 zł.

TOM DZIEŁ W. I. Lenina

w przekładzie polskim

WARSZAWA. Nakładem „Książki i Wiedzy” ukazał się 19-ty tom dzieł W. I. LENINA w przekładzie polskim.

Tom obejmuje prace i artykuły LENINA napisane w miesiącach marzec - grudzień 1913 roku.

Tom wydany został w nakładzie 250 tysięcy egzemplarzy. Cena egz. wynosi 250 złotych.

Wyjazd delegacji ZMP do NRD

WARSZAWA. W dn. 6 bm. wyjechała do Berlina, na zaproszenie Wolnej Młodzieży Niemieckiej (FDJ) 5-osobowa delegacja ZMP. Delegacja weźmie udział w obchodzie święta narodowego Niemiec Demokratycznych.

Przewodniczącym delegacji jest Stanisław Nowacek - sekretarz Zarz. Gł. ZMP, członkami: Wiktoria Dewitz - członkini naczelnicstwa ZHP, Jerzy Chabelski - wiceprzewodniczący Zarządu Miejskiego ZMP Łódź, Janusz Brysiak - młodzieżowy przewodnik pracy z budowy fabryki samochodów osobowych na Żeraniu i Jadwiga Trzewik - aktywistka ZMP, kierowniczka młodzie

Depesza Generalissimusa STALINA do premiera Grotewohla

MOSEWA. Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR STALIN wystosował następującą depeszę do premiera Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otto Grotewohla.

Z okazji święta narodowego - dnia Republiki - proszę przyjąć Panie Premierze me szczere gratulacje dla narodu niemieckiego rządu Republiki i dla Pana osobiście oraz życzenia sukcesów w budowie jednolitych, niezależnych, demokratycznych i pokój miłujących Niemiec.

(—) J. STALIN

Depesza KC Komunistycznej Partii ZSRR do KC SED

MOSKWA. Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego wystosował następującą depeszę do Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności:

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego pozdrawia serdecznie w dniu I rocznicy Niemieckiej Republiki Demokratycznej Niemiecką Socjalistyczną Partię Jedności, organizatora i promotora walki niemieckiej klasy robotniczej i wszystkich postępowych sił narodu niemieckiego o jednolite, demokratyczne i pokój miłujące Niemcy.

Przesyłamy życzenia nowych sukcesów w gospodarczym i kulturalnym rozwoju Niemieckiej Republiki Demokratycznej, dziele dalszego utrwalecia przyjaźni między narodem niemieckim a narodami Związku Radzieckiego oraz w walce o sprawę pokoju, demokracji i socjalizmu przeciwko imperialistycznym podżegaczom wojennym.

Niech żyje Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności - czelowy oddział demokracji niemieckiej!

(—) KC KOMUNISTYCZNEJ PARTII

ZWIĄZKU RADZIECKIEGO



Normę drugiego roku Planu 6-letniego wykonał JAN POLAK ślusarz, wielokrotny przewodnik pracy

Z dniem 29 ub. m. o godz. 12.30 wielokrotny przewodnik pracy i 22-krotny zdobywca proporca pokoju Jan Polak - ślusarz z WSK Nr 2 w Rzeszowie zakończył plan produkcyjny na rok 1951.

Plan na rok 1950, Polak wykonał w dniu 24 kwietnia br. jako Czyn Lipcowy zobowiązał się do dnia 1 grudnia br. zrealizować drugi rok Planu 6-letniego.

Sukces jest wynikiem przekroczenia norm (w ciągu ostatnich 3 miesięcy Polak wyrabiał ponad 325% normy) dobrze zorganizowanej pracy bez minuty niepotrzebnego przestoju, a przede wszystkim poważnego pomysłu racjonalizatorskiego. Pomysł usprawnienia zastosowany przez Polaka skrócił mu jedną operację z 12 na 1,5 godz. ny pracy.

W rozmowie z przedstawicielami prasy Jan Polak oświadczył: „walkę o szybką realizację Planu 6-letniego łączę nierozdzielnie z walką o pokój“.

Wspaniałym przykładem są dla mnie przewodnicy Związku Radzieckiego, którzy w wielu zakładach wykończają już plan produkcyjny na rok 1951“.

Jan Polak był pierwszym, który na WSK Nr 2 rzucił hasło rewizji dotychczasowych norm. (cw)

Depesze M. Szvernika i A. Wyszynskiego z okazji pierwszej rocznicy powstania NRD

MOSKWA. Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Szvernika wystosował następującą depeszę do prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelma Piecka.

Z okazji I rocznicy utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej proszę, Panie Prezydencie, Pana i w pańskiej osobie cały naród niemiecki o przyjęcie w imieniu narodu radzieckiego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i w moim osobiście przyjacielskie gratulacji i najlepszych życzeń dalszych sukcesów w budownictwie państwowym, gospodarczym i kulturalnym Republiki.

(—) M. SZWERNIK

MOSKWA. Minister Spraw Zagranicznych ZSRR Wyszynski wystosował następujący telegram do ministra Spraw Zagranicznych Niemieckiej Republiki Demokratycznej G. Dertingera:

Z okazji święta narodowego narodu niemieckiego proszę Panie Ministrze przyjąć me serdeczne gratulacje. Jestem przekonany, że współpraca i przyjaźni między narodami niemieckim i radzieckim będzie nadal rozwijać się i utrwalać dla dobra naszych krajów i w interesie powszechnego pokoju.

(—) A. WYSZYNSKI

Prowokacyjny „protest” marionetkowego rządu w Bonn

Berlin. Wysocy komisarze Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji w Niemczech Zachodnich

przekazali kierownikowi Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie „protest” marionetkowego rządu w Bonn przeciwko układowi, zawartemu w Zgorzelcu dnia 16 lipca rb. pomiędzy Rządem Polskim i Rządem Tymczasowym Niemieckiej Republiki Demokratycznej o wyliczeniu ustalonej i istniejącej polsko-niemieckiej granicy państwowej.

Dnia 7 października rb. kierownik Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie zwrócił przesłany mu dokument wysokim komisarzom z wyjaśnieniem, iż Rząd Polski nie traktuje samowolnego rządu w Bonn jako ciała uprawnionego do składania oświadczeń w sprawie układów zawartych pomiędzy Rządem Polskim a Rządem Tymczasowym Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz, że obliczony na prowokację „protest” boński nie zasługuje na rozpatrzenie.

Otwarcie Ośrodka Szkozenia Partyjnego w Rzeszowie

W dniu jutrzejszym, tj. 9 bm., zostaje otwarty Ośrodek Szkozenia Partyjnego w Rzeszowie przy ul. 3-go Maja.

Z pomocy Ośrodka Szkozenia Partyjnego, z literatury, broszur, czasopism i porad konsultantów mogą korzystać wszyscy, partyjni i bezpartyjni którzy studiują marksizm-leninizm, przygotowują prace naukowe, referaty, pogadanki, wykłady itp.

Ośrodek dysponuje bogatymi pomocami naukowymi, salami do pracy i obszerną biblioteką.

Z materiałów można korzystać wyłącznie na miejscu. Zadane książki ani pomoce naukowe nie będą wypożyczane do domu.

Wspólna deklaracja Francuskiego Ruchu Bojowników o Pokój i Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju

PRAGA.

Odbyło się tu wspólne posiedzenie delegacji polskiej i delegacji francuskiej, które uczestniczyły w obradach Komitetu Przygotowawczego II Światowego Kongresu Pokoju. Na posiedzeniu tym, w którym wzięli udział ze strony polskiej - przewodniczący Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju prof. Jan Dembowski i członek prezydium Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju Osiap Dłuski oraz ze strony francuskiej przewodn. Ruchu Bojowników o Pokój i Wolność, przedstaw. katolików francuskich M. Stern - przyjęto następującą deklarację:

„Przyjąwszy z zadowoleniem do wiadomości gwarancje udzielone przez Niemcy Demokratyczne, które wyrzekły się wszelkich roszczeń mogących zakłócić pokój.

w obliczu remlitaryzacji Niemiec Zachodnich, Niemiec magnatów stali, w obliczu popierania hitlerowców i polityki rewizjonistycznej, przystępujemy do odwet, przewodniczący polskiego i francuskiego ruchu bojowników o wolność i pokój, którzy spotkali się w Pradze na posiedzeniu Komitetu Przygotowawczego II Światowego Kongresu Pokoju postanowili:

Zjednoczyć wysiłki obu ruchów celem wzmożenia czujności i przedsięwzięcia, w razie potrzeby, wspólnej akcji.

Ze względu na więzy przyjaźni, łączące Francję i Polskę oraz na ciężkie doświadczenia dwóch inwazji, które w odstępie 25 lat spustoszyły ziemie francuskie i polskie, porozumienie to winno przyczynić się do zacieśnienia bratniej współpracy dla dobra obu krajów“.

Jutro Nowiny Sportowe

W dniu jutrzejszym ukaza się w sprzedaży „NOWINY SPORTOWE”, cotygodniowy dodatek „Nowin Rzeszowskich“.

Zwiększymy produkcję drogą racjonalnego oszczędzania surowców

Ogólnopolska narada korabielników zakończyła obrady

WARSZAWA. W 20 i ostatnim dniu narady korabielników zabrali głos w dyskusji Wiadysław Kubik — przewodniczący Rady Zakładowej przy fabryce zapalek w Czechowicach i Józef Kalchstein — kierownik krakajalni w spółdzielni krawieckiej im. Ludwika Waryńskiego w Wałbrzychu.

„Wezwanie Korabielników wskazało nam właściwy kierunek zwiększenia oszczędności — powiedział m. in. ob. Kubik — zmobilizowaliśmy cały aktyw partyjny i związkowy i rozpoczęliśmy uświadamianie załogi o istocie i znaczeniu kompleksowego oszczędzania.

Ob. Kalchstein zawiadomił, że do akcji kompleksowego oszczędzania włączyli się już wszyscy pracownicy krawieckiej spółdzielni przy im. Ludwika Waryńskiego w Wałbrzychu. Na czoło wysuwa się tu krawalnia, której zadaniem jest jak najlepsza kalkulacja rysunków. W celu właściwego wyzyskania materiału i zwiększenia do minimum ilości ścieków — mówi Kalchstein — krawalnia nasza sporządza rysunek dwóch ubrań na taśmie materiału: większego i mniejszego rozmiaru. Dzięki temu na jednym ubraniu oszczędzamy od 3-10 em materiału. Ważną czynnością jest również równość i do-

kładno układanie warstw materiału oraz ostrożne i dokładne wykrwanie rysunków na maszynie taśmowej. Wszystko to razem dało nam możność pracować 1 lub 2 dni w miesiącu na oszczędzonym surowcu.

Przewodnicząca narady Danuta Supa, zamykając dyskusję, życzyła uczestnikom narady i wszystkim korabielnikom owocnej walki o jak najpełniejszą oszczędność surowca i podniesienie jakości produkcji.

„Więcej narzędzi, więcej butów, więcej odzieży, — droga racjonalnego oszczędzania surowca — to nasze hasło — hasło, które już realizujemy i realizować będziemy coraz pomyślniej” — powiedziała Danuta Supa. „To będzie nasz wkład, wkład korabielników, w jak najszybsze, przedterminowe wykonanie Planu 6-letniego”.

Podsumowania narady dokona zastępca kierownika wydziału ekonomicznego KC PZPR — poseł Franciszek Bilnowski.

Załoga huty „Pokój” melduje o pomyślnej realizacji zobowiązań

KATOWICE. Gorący entuzjizm, z jakim załoga huty „Pokój” przystąpiła do realizacji wielkiego czynu państwowego, pozwolił hutnikom na osiągnięcie już w pierwszych dniach świątecznych sukcesów produkcyjnych.

Dażąc do zajęcia jednego z czołowych miejsc w walce o przedterminową realizację czynu państwowego, robotnicy oddziału koksowni do dnia 2 bm. wykonali swe zobowiązania w 62,5 proc., dając 250 ton ponadplanowej produkcji koksu.

Zwycięsko realizuje swoje postanowienie załoga wielkich pieców. W

pierwszych dziesięciu dniach wytopiono już 917 ton surowki ponad plan, czyli 36 proc. powziętego zobowiązania.

Pismo związkowców polskich do ŚFZZ

WARSZAWA. Uczestnicy uroczystej akademii, zorganizowanej z okazji 5-lecia Światowej Federacji Związków Zawodowych przesłali do ŚFZZ w Paryżu pismo, w którym czytamy m. in.:

DO ŚWIATOWEJ FEDERACJI ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH W PARYŻU.

Uczestnicy uroczystej akademii, zorganizowanej przez Centralną Radę Związków Zawodowych w Polsce w dniu 7. 10. 1950 roku, przesyłają Światowej Federacji Związków Zawodowych serdeczne i braterskie pozdrowienia z okazji 5-lecia jej utworzenia.

Polskie Związki Zawodowe życzą Światowej Federacji Związków Zawodowych dalszych sukcesów w organizowaniu międzynarodowego świata pracy do walki o dobrobyt, wolność i pokój.

Uczestnicy akademii oświadczają, że dołożą wszelkich starań, by czteromilionowa armia związkowców polskich, poprzez wzmożony wysiłek przy realizacji naszego Planu 6-letniego i poprzez dalsze zacieśnianie więzów międzynarodowej solidarności, jeszcze bardziej zwiększyła swój wkład w dzieło obrony pokoju i wzmocnienia ŚFZZ.

Niech żyje jedność mas pracujących świata w walce o pokój i lepsze jutro!

Niech żyje, rośnie i krzepnie Światowa Federacja Związków Zawodowych!

WIN-owscy najemnicy zachodnich agresorów bestialsko mordowali działaczy demokratycznych

WARSZAWA. W dalszym ciągu zeznań, oskarżonego Chwilela w 1 dniu procesu komendy głównej WIN — oskarżony ten stwierdził, że przedstawiciel wojskowej misji amerykańskiej w Polsce płk. Pashley już w 1946 roku omawiał z nim i z osk. Ciepłinskiem zagadnienie wojny państw imperialistycznych przeciwko ZSRR.

Następnie sąd przystąpił do przesłuchania oskarżonego Łazarowicza.

Oskarżony Łazarowicz przyznał się do wszystkich czynów objętych aktem oskarżenia. Zeznał on, że był w okresie okupacji komendantem AK obwodu „Debić”, a następnie zastępcą inspektora rejonu rzeszowskiego AK.

Po wyzwoleniu osk. Łazarowicz objął kolejno, jak zeznał, funkcje komendanta okręgu rzeszowskiego, następnie dolnośląskiego i ostatecznie komendanta obszaru zachodniego WIN.

Osk. Łazarowicz stwierdza, że wywiad WIN był nastawiony w tym czasie na zbieranie informacji z dziedziny politycznej, tj. wiadomości o PPR i stronniczkach politycznych, informacji szpiegowskich z dziedziny gospodarczej i wojskowej oraz informacji dotyczących działalności władz bezpieczeństwa.

Poważną część zeznań osk. Łazarowicza dotyczy prowadzenia dywersji przez podległą mu organizację WIN woj. rzeszowskie. W toku przesłuchania Łazarowicz przyznaje, że wydał szereg poleceń zamordowania przez podległe mu bojówki wielu działaczy demokratycznych i funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa. M. in. kazał on zamordować ranne i przebywającego w

szpitalu porucznika Bojanowskiego.

Oskarżony przyznaje, następnie, że bandy WIN mordując osoby współpracujące z władzami ostrzegaly jednocześnie wojskowskie i granatowe wydziały policjantów przed ewentualnymi aresztowaniami przez władze bezpieczeństwa.

Odnosił napadów rabunkowych przeprowadzonych przez podległe mu bojówki, Łazarowicz przyznaje m. in., że wydał polecenie „rozpracowania” Kasy Skarbowej oraz napadu na inkasenta Państw Zakładów Lotniczych.

Osk. Łazarowicz zeznał dalej, że za swą działalność w WIN otrzymał 15tysięca wynagrodzenia ok. 750 tys. zł.

W dalszej części zeznań osk. Łazarowicz przedstawia sądowi prowokacyjny charakter prowadzonej przez AK tzw. akcji „Antyk” — akcji antykomunistycznej oraz wyjaśnia pewne szczegóły dotyczące zamordowania przez jeden z oddziałów podległych Ciepłinskiemu dwóch oficerów radzieckich, stwierdzając, że morderstwo to było wynikiem ogólnego nastawienia kół kierowniczych AK.

Dalsza część zeznań osk. Łazarowicza wyjaśnia metody działania wywiadu WIN, który przy pomocy swych wtyczek w partiach politycznych, we władzach bezpieczeństwa i w wojsku, zbierał informacje stanowiące ścisłą tajemnicę państwową i wojskową.

Na pytanie prokuratora, sąd VI oddział czerpał fundusze na opłacenie wywiadu w kraju, Łazarowicz udzielił początkowo wykrętnych odpowiedzi, w końcu jednak przyznaje, że oddział ten otrzymywał fundusze z USA, a ponadto miał pieniądze „oszczędzone na walce z Niemcami”.

Łazarowicz naświetla dalej kontakty WIN z PSL, które uważało podziemnie za „swoje stronnictwo” oraz kontakty WIN z UPA terrorystyczno-faszystowską organizacją ukraińską.

Oddziały armii ludowej toczą zacięte walki z przeważającymi siłami nieprzyjaciela

PEKIN. Ogłoszony w Phenianie 6 października rano komunikat dowódcy twa naczelnego koreańskiej armii ludowej, podaje, że na wszystkich frontach oddziały armii ludowej toczą uporczywe walki z nacierającym nieprzyjacielem.

W rejonie na północ od Idenpu nieprzyjaciół podejmuje gwałtowne ataki przeciwko jednostkom armii ludowej.

Według otrzymanych ścisłych danych z dnia 2 października w okolicy Tjandzin kontrtorpedowiec amerykański wpadł na minę i zatonął. W dniu 4 października w pobliżu Jang-

jang wpadł na minę i zatonął amerykański statek transportowy.

PEKIN. Ogłoszony w Phenianie 6 października wieczorem komunikat dowództwa naczelnego koreańskiej armii ludowej podaje, że na wszystkich frontach oddziały armii ludowej toczyły nadal zacięte walki obronne przeciwko liczebnie przeważającym siłom nieprzyjaciela. Na północ od Seulu usiłujący przeprawić się przez rzekę Inczangian „nieprzyjaciół” został odrzucony na południowy brzeg rzeki, ponosząc przy tym dotkliwe straty.

Cały naród niemiecki pragnie pokoju

Przemówienie prezydenta Piecka w pierwszą rocznicę utworzenia NRD

BERLIN. Z okazji pierwszej rocznicy utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej prezydent Wilhelm Pieck wygłosił przemówienie radiowe, transmitowane przez wszystkie rozgłośnie Republiki.

Minął rok — powiedział prezydent Pieck — od dnia utworzenia Niemiec ekiej Republiki Demokratycznej.

Uczucie dumy napędziło nasze serca przede wszystkim dlatego, że naród niemiecki zdobył sobie równoprawnie wśród narodów mitujących wolność. Zawdzięczamy ten fakt Związkowi Socjalistycznym Republik Radzieckich, który, po wspaniałomyślnym przekazaniu władzom n'e mieckim funkcji rządowych, sprawowanych przed tym przez radziecką administrację wojskową, pierwszy uznał naszą Republikę. Przez skreślenie połowy pozostających do spłacenia odszkodowań i przez zawarcie układu, przewidującego znaczną wymianę towarową oraz przez wielkie dostawy Związek Radziecki okazał nam poważną, bezinteresowną pomoc.

Dziś Republikę naszą uznają wszystkie państwa, należące do obozu pokoju.

Dawna wrogość do naszych sąsiadów — narodów słowiańskich — rozpalana przez reakcjonistów, militarystów i chciwych, zysków imperialistów, jest ostatecznie pogrzebana. Zarówno z polskim jak i czechosłowackim narodem łączą nas przyjazne stosunki dobrego sąsiedztwa, których mocną i długotrwałą podstawą są porozumienia polityczne, gospodarcze i kulturalne.

Jesteśmy wdzięczni obu tym krajom ludowo-demokratycznym, jak i Węgrom, Rumunii i Bułgarii za zaufanie oraz za pomoc, jaką one nam okazały w trudnym dziele odbudowy. Przyjęcie naszej republiki do Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej jest nowym wymownym dowodem niezależności państwowej, jaką nasza republika zdobyła dzięki demokratyznemu budownictwu i konsekwentnej pokojowej polityce zagranicznej.

Całą naszą polityką i całą naszą pracą dążymy do zabezpieczenia pokoju.

Mówiąc o sukcesach, osiągniętych przez Niemiecką Republikę Demokratyczną w ciągu ubiegłego roku, prezydent Pieck oświadczył:

Dzięki entuzjizmowi i wysiłkom przedowników pracy i aktywistów w przemyśle i rolnictwie, wykonanie 2-letniego planu odbudowy naszej gospodarki stało się możliwe w półtora roku.

Dzięki tym osiągnięciom stworzone zostały podstawy znacznego podniesienia poziomu życia wszystkich warstw naszej ludności.

Nasza gigantyczna praca w budownictwie gospodarczym i kulturalnym wymaga zachowania pokoju.

Cały naród niemiecki pragnie pokoju. Agresywne, prowokacyjne plany imperialistów zakończą się niewątpliwie całkowitym bankrutem, jeżeli ludność Niemiec Zachodnich zjednoczy się z Niemiecką Republiką Demokratyczną w jej pokojowej polityce i zażąda położenia kresu zbrojeniom i militarystyce. Wówczas przywrócona będzie jedność Niemiec w walce o sprawiedliwy traktat pokojowy i o wycofanie wszystkich wojsk okupacyjnych.

Osiągnięcia nasze pozwalają nam spojrzeć z nadzieją w naszą pełną pracy, lecz pokojową i szczęśliwą przyszłość. Do osiągnięcia pokojowej i szczęśliwej przyszłości przyczyni się nasze zwycięstwo w wyborach 15 października.

Zespół taneczny młodzieży albańskiej w Rzeszowie

W tych dniach przybywa na występy do Polski zespół taneczny Filharmonii Albańskiej. Młodzieżowy ten zespół został zorganizowany w 1946 r. przez Dom Pioniera w Tiranie.

Podczas Światowego Kongresu Młodzieży w Budapeszcie zespół uzyskał III-cią nagrodę, występy jego w innych krajach cieszyły się ogromnym powodzeniem. — Jako wyraz uznania za te sukcesy ze strony Albańskiej Republiki Ludowej, Zespół został odznaczony Orderem Pracy II klasy. Do Polski przyjeżdża Młodzieżowy Zespół Albański w swym najstarszym składzie. W czasie parotydniowego pobytu w naszym kraju da występy w Warszawie, Rzeszowie (w dniu 10 bm. w Domu Kultury), oraz w innych miastach Polski.

Występy zespołu albańskiego, prócz wrażeń artystycznych wysokiej próby, przyczynią się do pogłębienia przyjaźni między narodami polskim i albańskim, do wzmocnienia solidarności wszystkich ludzi młodych pokoi.

Odpowiedź samozwańcom

Samożwańcy z Bonn są jak wiadomo nie mało kłopotów wewnętrznych. Niedawno ten tzw. rząd zachodnio-niemiecki prosił najpokorniej swych amerykańskich mocodawców o przysłanie jeszcze kilku dywizji amerykańskich, bez których Heuss i Adenauer w „swoim” kraju czują się nad wyraz nieswojo. Amerykańscy imperialiści przychylni się oczywiście do wiernej poddańczej prośby „rządu” zachodnio-niemieckiego i Heuss ma teraz nadzieję, że amerykańscy żandarmi obronią go wreszcie przed ludnością niemiecką, która ma dobry zwyczaj witania szefa „państwa” zachodnio-niemieckiego niepohamowanym gwizdaniem.

Ten to właśnie wygwizdany „rząd” wystąpił teraz z „protestem” przeciwko układowi w Zgorzlecu, podpisanemu przez prawdziwy rząd narodu niemieckiego.

Tupetu i bezczelności niemieckim kapitalistom i junkrom — jak wiadomo — nigdy nie brakowało. Nie brak im tego tupetu i teraz zwłaszcza, że wysocy komisarze amerykański, angielski i francuski, którzy powołali do życia „rząd” zachodnio-niemiecki z nicości, wzięli teraz na siebie mało zaszczytną funkcję wprowadzenia w „świat bonnskich” marionetek.

Prócz tupetu i bezczelności jest w „proteście” Heussa i Adenauera jeszcze jeden element, właściwy monopolistom i junkrom nie od dziś. Za tydzień odbędą się wybory w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Wybory te zbudzą żywy i zrozumiały niepokój w siedzibie wysoki komisarzy oraz w siedzibie „rządu” w Bonn.

Heuss i Adenauer otrzymali polecenie przeciwdziałania wyborom w NRD. Pomyśleli oni przez chwile, co by zrobić, mając takie polecenie — Adolf Hitler. Odpowiedź nie była trudna. Postarał by się o zorganizowanie jakiejś prowokacji.

A czymże Heuss i Adenauer są gorszy od Hitlera? Czyż obecny „prezydent” zachodnio-niemiecki nie był gorliwym współpracownikiem prasy hitlerowskiej? I oto „prezydent” przeglądnął swe stare artykuły z hitlerowskich gazet, odświeżył zleżące nieco argumenty świeżymi „myślnymi” Churchilla i amerykańskich podźgaczy wojennych i „spreparował protest”, leżąc na to, że przyczyni się w ten sposób do spotęgowania ducha szowinizmu i rewanzu, jako orgęza w walce z demokracją niemiecką i ułatwi sobie nielatwe zadanie skłonienia narodu niemieckiego do zaakceptowania programu remilitaryzacji.

Prowokacja ta spotkała się z godną odpowiedzią naszego rządu. „Protest” wrócił do swych autorów bez rozpatrzenia, jako nie zasługujący na rozpatrzenie. Adenauer i Heuss usłyszeli, że rząd nasz nie ma zamiaru traktowania samozwańców z Bonn jako oiała uprawnionego do składania oświadczeń w sprawach których zabierać głos mogą jedynie przedstawiciele narodu niemieckiego.

Dniówka obrachunkowa — a siewy i wykopki jesienne w spółdzielniach produkcyjnych

Wieś w Czynie Październikowym

Do pomyślnego przebiegu, a następnie szybkiego zakończenia siewów i wykopków jesiennych w większości spółdzielni produkcyjnych na terenie naszego województwa przyczyniło się szereg warunków. Do najważniejszych należą: 1) zastosowanie w pełni podstawowej zasady gospodarki socjalistycznej — planowości w produkcji oraz w pracy członków 2) oparcie pracy, jej podziału i wykonania przez członków, o ściśle określonej normie i dniówkę obrachunkową.

Przygotowanie każdego hektara ziemi oraz siew żyta, pszenicy, czy roślin przemysłowych były przemyślane, celowe, z uwzględnieniem perspektyw dalszego rozwoju organizacyjnego i gospodarczego spółdzielni.

Spółdzielnie produkcyjne wprowadziły wszystkie elementy socjalistycznej pracy. Właśnie dniówka obrachunkowa i jej praktyczne zastosowanie umożliwiła prowadzenie zespołowego i indywidualnego współzawodniczenia pracy w rolnictwie, zwiększa wydajność i przyspiesza wydatnie

wykonanie prac. Poza tym dniówka obrachunkowa umożliwiła kontrolę i ocenę pracy członka spółdzielni ułatwia dokonanie sprawiedliwego podziału dochodu spółdzielni, a zapisy i księgowanie dniówek obrachunkowych stanowią podstawę kontroli stanu gospodarczego spółdzielni.

Planowa organizacja i podział pracy oraz dniówka obrachunkowa zadecydowały, że ludzie spółdzielni produkcyjnych wszelkie roboty jesienne wykonali w terminie i z poczuciem dobrze wypełnionego społecznego obowiązku.

jest mniej więcej analogiczna. Zasiłano już 50 ha żyta, 10 ha pszenicy. W pracy wyróżnili się członkowie: tow. Łukasz Barylak, ob. Franciszek Syndyka, tow. Stanisław Kurdybacha i tow. Władysław Gajda.

Pobyt delegacji radzieckiej w POM-ie w Radymnie odbił się żywym echem wśród członków spółdzielni produkcyjnych i niezłomków, mało i średniorolnych chłopów. Referat przewodniczącego delegacji radzieckiej tow. KUŹMY IWANOWICZA RIEWY jak i wypowiedzi poszczególnych kołchozników na zadawane pytania są żywo omawiane przez ludność.

Członkowie spółdzielni produkcyjnych korzystają z cennych rad delegacji radzieckiej, stosując doświadczenia kołchozów u siebie. Np. w spółdzielni produkcyjnej przyjęto radziecką normę obsługi krów. Członkini spółdzielni ob. ob. Antonina Hada i Marja Rożek zgodziły się na dojenie i oparzanie po 10 krów za 650 dniówek w roku i premię od mleczności.

Normy pracy i płaca traktorzystów radzieckich w kołchozach jest według wypowiedzi naszych traktorzystów bardzo dobra i warto by ją zastosować w naszych warunkach. Te dwa przykłady świadczą, jak wielkie zainteresowanie wśród naszych spółdzielców i pracowników zatrudnionych w rolnictwie budzi życie i praca w kołchozach.

Spółdzielnie produkcyjne mimo poważnych dotychczas osiągniętych wyników potrzebują jeszcze wielkiej pomocy organizacyjnej. Dlatego więc należy im umożliwić czerpanie z olbrzymich doświadczeń przodującego w świecie kołchozowego rolnictwa radzieckiego.

Jedynie doświadczenia radzieckie pomogą naszym spółdzielniom produkcyjnym zdźwignąć swoją pracę na wyższy poziom a członkom zapewnić dobrobyt. (Ju)

DNIÓWKA OBRACHUNKOWA W SPÓŁDZIELNIACH PRODUKCYJNYCH

Ze spółdzielni produkcyjnych w pow. jarosławskim na czoło wysunęła się Bobrowka. Siew 68 ha żyta zakończono już dawno, obecnie kończy się siew 43 ha pszenicy. Prace wykopkowe przy 12 ha ziemniaków i 2 ha buraków są również na ukończeniu. W pracach jesiennych normy ustalone tabelą nie tylko były wykonywane, ale przekraczane przez członków, dzięki czemu wypracowali oni więcej dniówek, a prace zaplanowane skończono przedterminowo.

Przy orce średniej kofmi tow. Czesław Buczek wykonywał 0,59 ha, uzyskując 1,61 dniówki, tow. Anatol Skrzat 0,64 ha, 1,85 dniówki. Obydwaj przekraczali normę przewidzianą na 0,45 ha i 1,25 dniówki. Przy bronowaniu tow. Czesław Buczek wykonywał 4 i pół ha, uzyskując 2,25 dniówki, tow. Jan Zazuła 3 ha — 1,50 dniówki przekraczając normę przewidzianą 2,5 ha a 1,25 dniówki.

Przy siewie nawozów i ziarna traktorem i siewnikiem za 10 godzin pracy towarzyszący członek spółdzielni otrzymywał 1,25 dniówki.

Przy wykopkach ziemniaków kopaczkami ręcznymi za 5 q ziemniaków 1,25 dniówki. Kopaczka konna 2 pary koni i 2 ludzi za 1 ha 1,50 dniów

ki każdy. Przy zbieraniu ziemniaków za kopaczką z 5 arów — 1 dniówkę obrachunkową. Przy tej pracy zatrudniano przeważnie kobiety, które zbierały ziemniaki nawet z 8 arów. Wyróżnili się: Anna Mądrzak i Weronika Jeziorska.

W spółdzielni produkcyjnej Makowiska siew 70 ha żyta i 10 ha pszenicy zakończono. Orki wykonano traktorami, przy czym wybił się traktorzysta tow. Edward Wołos. Przy wysiewie nawozów i ziarna mechanicznie za traktorem, towarzyszący członek spółdzielni produkcyjnej za 10 ha obsiewów w dzień otrzymywał 1,25 dniówki. Przy bronowaniu 2 i pół ha przewidziana była 1 dniówka. Tow. Franciszek Dziadura bronował 10 ha uzyskując 4 dniówki, a przy siewach 2 i pół dniówki.

Przy wykopkach ziemniaków ręcznie ustalono za 4 q jedną dniówkę. Ze wszystkich członków spółdzielni najlepiej pracują tow. Andrzej Pyra, Jan Chmielowiec, Michał Dziedziczyk, Franciszek Dziadura i ob. Jan Ozimek.

W spółdzielni produkcyjnej Stary Mikiśz dniówka obrachunkowa

Przyjęcie delegacji Państwowych Gospodarstw Rolnych w Ministerstwie Sowchozów ZSRR

Minister Sowchozów ZSRR — Skworcow podejmował delegację robotników Państwowych Gospodarstw Rolnych, która przybyła przed parą dniami do Związku Radzieckiego. Delegacji towarzyszył charge d'affaires RP w Moskwie — J. Zambrowicz.

Witając serdecznie przedstawicieli PGR minister Skworcow wskazał na doniosłą rolę jaką odegrały i odgrywać nadal w Związku Radzieckim Lajdaki państwowe — sowchozy, stanowiąc najwyższą formę socjalistycznej gospodarki rolnej, będące wzorem racjonalnej organizacji pracy, wysokiej kultury technicznej i konsekwentnego stosowania metod naukowych w rolnictwie, a zwłaszcza zdobywcę przodującej agrobologii radzieckiej.

Minister Skworcow stwierdził następnie, że marszruta wycieczki ro-

botników PGR-ów po Związku Radzieckim złożona została w taki sposób, by umożliwić jej uczestnikom zapoznanie się z sowchozami, ośrodkami maszynowo-traktorowymi (MTS), z sowchozami położonymi w strefach klimatycznych, zbliżonych najbardziej do warunków polskich.

W odpowiedzi, kierownik delegacji polskiej wiceminister tow. Tkaczow wyraził przekonanie, że pobyt delegacji PGR-ów w Związku Radzieckim przyczyni się do jeszcze większego zacieśnienia nierozdzielnej przyjaźni łączącej oba narody.

Członkowie wycieczki PGR-ów obecni byli na operze „Dama Pikowa“ w Teatrze Wielkim w Moskwie. Zwiedzili oni również sowchoz „Jasnije Polany“ w obwodzie moskiewskim oraz sowchoz hodowlany „Karawajewo“.

Długa odprawa komisarzy narodowego spisu powszechnego

W dniu 6 bm. rozpoczęła się dwudniowa odprawa wojewódzkich komisarzy narodowego spisu powszechnego.

Obrazy poświęcone są omówieniu przebiegu dotychczasowych prac spisowych i wytyczeniu zadań wszystkim aktywistom spisowych na najbliższy okres.

W całym kraju rozbrzmiewa apel robotników huty „POKÓJ“. Masy pracujące Polski wspaniałymi osiągnięciami produkcyjnymi czczą 33 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej, która zapoczątkowała erę socjalizmu w dziejach ludzkich. Wyprodukowaniem ponad plan tysięcy ton stali, dziesiątków traktorów, tysięcy metrów tkanin, wydobyciem dodatkowych ilości węgla, przedterminowym zakończeniem prac budowlanych, walką o przyspieszenie wykonania zadń Planu 6-letniego — odpowiada klasa robotnicza Polski imperialistycznym podlegaczom wojennym i mordercom cywilnej ludności koreańskiej.

Za przykładem klasy robotniczej podejmuje zobowiązania pracująca wieś. Stają do pracy i współzawodniczenia o lepsze i szybsze wykonanie i przekraczanie zadań na odcinku rolnictwa robotnicy rolni PGR. Chłopi ze spółdzielni produkcyjnych i chłopów gospodarujących indywidualnie. Masę chłopstwa pracującego odwołują na apel hut „Pokoje“ zobowiązaniami o przedterminowym zakończeniu siewów, o przyspieszeniu planu dostawy zbóż, o zwiększeniu pomocy sędzijskiej dla małych i średniorolnych.

ROBOTNICZY ROLNI — DAJĄ PRZYKŁAD

Inicjatywę w podejmowaniu Czynu Październikowego na wsi dali robotnicy rolni PGR. Jako pierwsi robotnicy zeszło Państwowych Gospodarstw Rolnych Zaborowice (woj. wrocławski) zobowiązali się przyspieszyć omloty zbóż, które wykonają do 15 października, zakończyć przed terminem siewy ozimych i wykopki, oraz lepiej i oszczędniej wykorzystywać maszyny rolnicze.

Za przykładem gospodarstw państwowych do Czynu Październikowego przystąpili członkowie spółdzielni produkcyjnych — Psarskie, Nowa Wieś, Kowalewko i dziesiątki innych.

Nasze spółdzielnie produkcyjne czerpiąc z doświadczeń radzieckich kołchozów, pod kierownictwem i przy pomocy Partii i Rządu w ostrej walce klasowej umacniają się; rozbudowują. Ich Czyn Październikowy — to pocisk w wrobie brednie i poczynania kulackie, to szybsza realizacja Planu 6-letniego, to zachęta do szybszego przechodzenia na gospodarkę socjalistyczną dalszych tysięcy gospodarstw indywidualnych.

„A ZA NIMI PODEJMIĄ ZOBOWIĄZANIA MAŁO I ŚREDNIOROLNI CHŁOPI

Apel hutników Śląska podejmują coraz szerzej również chłopci gospodarujący indywidualnie. Oto np. chłopci mało i średniorolni gromady Tuszów,

pow. lubelskiego, postanowili w ramach Czynu Październikowego przyspieszyć omloty, zwiększyć roczny plan dostaw zbóż z 450 do 562 q, przyspieszyć o 15 dni orkę zimową, wykonać roczny plan dostawy mleka do 7 listopada i wezwał do podejmowania podobnych czynów chłopów z całej Polski. Poważnymi zobowiązaniami, szczególnie w niezmiernie ważnej dziedzinie, jaką jest dostawa zbóż i ziemniaków, uczelili rocznicę Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej chłopci z Długich Starych woj. poznańskiego.

Przykłady te świadczą, że rośnie świadomość i aktywność polityczna naszej pracującej wsi, która w coraz ściślejszym sojuszu z klasą robotniczą, a w ostrej walce z bogaczem, bije się o przedterminowe wykonanie planów produkcyjnych w rolnictwie, podnosi na wyższy poziom swą gospodarkę.

PRACUJĄCA WIEŚ DAJE DOWODY SWOJEJ ŚWIADOMOŚCI POLITYCZNEJ I SPOŁECZNEJ

Podejmując zobowiązania, przystępując do współzawodniczenia w różnych dziedzinach, chłopci świadomi są celu, który temu ich działaniu przyswieca. Robotnik rolny, członek spółdzielni i pracujący biedny i średniorolny chłop wie, że przyspieszając omloty, dostarczając w terminie i więcej zboża, przyczynia się on do lepszego i szybszego zaopatrzenia w chleb ludzi pracy miast, a zarazem, mając zagwarantowane stałe ceny za zboże, uniezależnia się od wyzysku kulaka i spekulanta na przedałówku, że przeprowadzając terminowo siewy walczy o wyższe plony w przyszłym, drugim roku realizacji Planu 6-letniego, że przystępując do gospodarki zespołowej wkracza na drogę, która prowadzi wieś do pełnego dobrobytu i kultury — na drogę socjalizmu.

Czynem Październikowym, wydatniejszą pracą i współzawodnicstwem w wykonaniu zadań, postawionych przez Plan 6-letni Budowy Podstaw Socjalizmu, masy pracujące naszego kraju, a w ich łbie pracujące chłopstwo, dają jasną i zdecydowaną odpowiedź imperialistycznym podpalaczom świata. Oto, co czytamy w rezolucji uchwalonej na zebraniu gromady Długie Stare, podczas podejmowania zobowiązań Czynem Październikowym: „Nasz wkład do walki przeciwko podlegaczom wojennym — to wzrost produkcji rolnej, to lepsza i wydajniejsza praca, realizacja planów dostaw zbożowych — to bezkompromisowa walka z wrogiem klasowym na wsi!“

Oto odpowiedź świadcząca o woli walki o pokój i pokojowej pracy naszej wsi, wbrew i przeciw knożom imperialistycznym burzycielom pokoju i szkodliwym, nienawistnym machinacjom wroga klasowego — bogacza

Czyn Październikowy chłopstwa pracującego jest ważnym czynnikiem rozwoju budownictwa socjalistycznego na wsi. Zadaniem organizacji partyjnych na wsi i agitatorów partyjnych jest walczyć o to, by objął on, jaknajszersze masy ludności wiejskiej, by zmobilizował wszystkich małych i średniorolnych chłopów do wzmoczenia wysiłków nad osiągnięciem coraz lepszych plonów, by przyczynił się do masowego rozwoju współzawodniczenia międzygromadzkiego i indywidualnego wśród chłopów oraz, by stał się czynnikiem uświadomienia politycznego podstawowych mas chłopskich, jeszcze bardziej zaostrzył ich walkę przeciw bogaczom.

Odpowiadając na apel robotników hut „Pokoje“, WIEŚ POLSKA dokumentuje swą głęboką przyjaźń i braterstwo dla kraju zwycięskiego socjalizmu, który buduje u siebie komunizm — Związek Radzieckiego, WYRAŻA SWOJĄ TWARDĄ WOLĘ WALKI O POKÓJ I SOCJALIZM.



Dobre wyniki Miesiąca Odbudowy Warszawy

Jak wynika z dotychczasowych budowy Warszawy ok. 10 na odstąpieniem Pomoc... czasowych obliczeń, wpl... tys. imprez rozrywkowa... ka Odbudowy Warszawy... ty na odbudowę Warszawy wych... kulturalnych i wniesionego przez spo... wy w okresie od 1 do 30 sportowych, z których leczęstwo Gł... Pom... września br. w całym dochód przeznaczono na rok... projektu prof. inż. T... Teodorowskiego.

Wpływ na SFOS z miastach, wsiach i ośrodkach rolniczych zorga... poza ogólnym wzrostem Miesiąca Odbudowy Warszawy... wziętelnie wpływów na SFOS, obfi... szawy osiągnęły ponad filmów przez kina objaz... tował przejawy niezwyk... 52 mln. zł. Suma ta dowe. Dochód z tych lej ofiarności poszczegól... przewyższa wyniki zesz... przedstawień w wysoko... niożej o 13 mln. zł. i czono na odbudowę War... jest najwyższą kwotą szawy.

Uczymy się na doświadczeniach Komsomołu Praca kulturalno-oświatowa wzmocni rolę wychowawczą ZMP

Czym zajmują się po skończonej pracy młodzi robotnicy, mieszkańcy internatów fabrycznych i kopalnianych? Co robią w długie zimowe wieczory chłopcy i dziewczęta w odległych od miasta wsiach? Jak pędza wolne popołudnia młodzież szkolna?

Sprawa wydawałaby się prosta. Reśnie przecież wciąż liczba świetlic, domów kultury, teatrów, postępuje naprzód radiefonizacja kraju.

Wzrastają z każdym dniem nieznanie dawniej możliwości nowej, pozytywnej rozrywki. A jednak... Świetlica internatu przy kopalni „Miechowice” świeci pustką, choć jest dobrze wyposażona, a chłopcy spędzają niejednokrotnie czas na grze w karty lub czytaniu awanturniczych książek z „Dzikiego Zachodu”. W wielu wypadkach jeszcze dziś podstawową rozrywką młodzieży są tzw. „potanówki”, obficie zakrapiane alkoholem.

Fakty te są wyrazem m. in. niedostatecznej pracy oświatowo-kulturalnej organizacji ZMP-owskich. Związek Młodzieży Polskiej winien szerszej niż dotychczas zająć się zagadnieniami kulturalnego życia młodzieży.

Związku Radzieckim biorą aktywny udział w wyznaczaniu przez organizację komsomolcy. Ich zadaniem jest nie tylko dbać o to, by jak największą liczbę młodzieży przyciągnąć do korzystania z biblioteki. Trzeba się oni przede wszystkim o odpowiednie zaopatrzenie biblioteki pod kątem potrzeb młodzieży. Biorą udział w przygotowaniu organizowanych przez biblioteki konferencji, czy wystaw. Przeprowadzają indywidualne rozmowy z młodymi czytelnikami. U nas sieć bibliotek nie jest jeszcze tak gęsta, jak w Związku Radzieckim. Ale już teraz, tam gdzie istnieją w fabrykach, czy wsiach biblioteki — ZMP-owcy wystąpić powinni z inicjatywą zorganizowania różnych form propagandy czytelnictwa. Dobrze byłoby np. urządzić wystawy nowości literackich lub inicjować dyskusje nad przeczytaną książką.

Młodzież czechosłowacka wprowadziła u siebie tzw. „Oznakę Fucziaka” — odznakę przyznawaną tym spośród młodych ludzi, którzy przeczytają i trafnie analizują określone książki. Dobrze byłoby, gdyby z podobną inicjatywą wystąpił ZMP-owcy, gdyby zachęcili korzystającą z bibliotek młodzież do współzawodnictwa o zdobycie podobnego odznaczenia.

Współpraca ZMP z bibliotekami ma jeszcze jedno ważne znaczenie. Właśnie przede wszystkim w bibliotecę znaleźć można odpowiednią literaturę marksistowską. Zorganizowanie na wzór Związku Radzieckiego przy bibliotekach kół studiowania życiorysów przywódców klasy robotniczej — Lenina i Stalina, kół studiowania podstaw marksizmu-leninizmu podniesie na wyższy poziom świadomość ideologiczną naszej młodzieży, dopomocze jej w systematycznym samokształceniu.

Podobne znaczenie wychowawcze jak książka posiada film i teatr. Młodzież Komsomołu, młodzież radziecka pod kierownictwem organizacji komsomolskiej głęboko analizuje każdy film, każdy utwór teatralny. Na specjalnych dyskusjach wymienia swe uwagi, wysuwa postulaty pod adresem twórców na temat ich dalszej pracy. I u nas Związek Młodzieży Polskiej zająć się może szerszym propagowaniem wśród młodzieży dobrych filmów, zachęcać do ich analizowania. W Warszawie, gdzie istnieje pierwsze w Polsce kino młodzieżowe, organizowane już były kilkakrotnie młodzieżowe dyskusje nad filmami. Ale takie dyskusje organizować można również i w innych miastach.

Na Festiwalu młodzieży w Budapeszcie, w konkursie młodzieżowych zespołów artystycznych zachęcili wszystkich, zdobyły największą ilość pierwszych nagród zespoły radzieckie. Nie dziwne, Komsomoł przywiązuje olbrzymią wagę do rozwoju młodzieżowych zespołów artystycznych. Nie ma kolchozu, nie ma niemal zakładu pracy, gdzie by nie istniał zespół taneczny, chóralny, czy

teatralny, którego trzon stanowi młodzież. Wśród naszej młodzieży coraz większą popularność zdobywa ruch zespołów artystycznych, coraz piękniejsze osiąga wyniki. Dość przypomnieć zespół artystyczny z Bielawy, który uzyskał pierwszą nagrodę za wystawienie „Młodej Gwardii”.

Ale — jak stwierdzają uchwały Komsomołu — rozszerzenie ruchu artystycznego to jeszcze nie najważniejsze zagadnienie. Trzeba zwrócić uwagę przede wszystkim na poziom zespołów, na artystyczną i ideologiczną wartość ich występów. Zarząd Główny Związku Młodzieży Polskiej wydaje systematycznie materiały świetlicowe, gdzie zawarte są wartościowe pozycje dla repertuaru zespołów. Materiałów tych jednak jest wciąż jeszcze za mało.

Autor artykułu w „Bolszewiku” — Michajłow określił pracę kulturalno-oświatową jako ważną wieź, łączącą organizacje z masami młodzieży. Jak stwierdzono w czasie obrad Plenum Rady Naczelnej ZMP podstawowym błędem w pracy ZMP był fakt niedostatecznej więzi organizacji z młodzieżą. By ten błąd usunąć, ognia ZMP-owskie muszą m. in. szerzej i dokładniej zająć się rozwojem pracy kulturalno oświatowej. Pomocze to przodującej organizacji naszej młodzieży zwiększyć swój wpływ wychowawczy na młodzież. Pomocze wychować naszą młodzież na nowych ludzi — budowniczych socjalistycznej przyszłości. S. G.

UKAZAŁ SIĘ NOWY 40 NUMER TYGODNIKA „NOWE CZASY” TREŚĆ NUMERU:

- 1) Haniebna polityka bloku amerykańsko-angielskiego.
- 2) Przygotowania do drugiego Światowego Kongresu Obroncy Pokoju.
- 3) W. Jordanowski — Ludzie radziecy — bohaterzy o pokój.
- 4) A. Jerusalimski — Punkt zwrotny w dziejach Europy.
- 5) Mikołaj Bazan — Wołga, Amu-Daria, Dniepr.
- 6) W. Bruszkow — Czym jest klika titowska.
- 7) Na widowni międzynarodowej.
- 8) N. Polanow — Nowe Niemcy.
- 9) L. R. — Skandaliczny finał.
- 10) L. Dubrowina — Współczesne opowiadania chińskie.
- 11) Kronika wydarzeń międzynarodowych.

Ulepszmy sposób sprzętu buraków cukrowych

Tradycyjny sposób sprzętu buraków, u nas jeszcze niemal powszechnie, nie praktykowany, polega na tym, że najpierw wydobywa się buraki za pomocą widełek z ziemi, a następnie dopiero, już wykopane, ogławia z liści. Ten sposób wymaga co najmniej 20 dni roboczych na 1 ha plantacji. Sprawę pogarsza fakt, że w czasie, kiedy kopujemy buraki, pogoda jest deszczowa, a dni już zimne i krótkie. Poza tym na głębokiej ciężkiej bardzo często końce buraków przy wyciąganiu oblamują się i pozostają w ziemi.

Ten sposób sprzętu jest mozolny, mniej oszczędny i znacznie przedłuża kopanie buraków. Słuszna też w tych warunkach jest opinia, że sprzęt buraków cukrowych należy do najmudniejszych prac w rolnictwie.

Czy istnieje inna, szybsza i łatwiejsza metoda sprzętu buraków? Tak. Polega ona tym, że buraki najpierw ogławia się z liści, a dopiero później wydobywa z ziemi.

Do obcinania liści używa się specjalnej gracki-podcinacza. Mogą to być zwykłe, podwójne widły, na których osadza się ostry, stalowy nóż. Taką gracką odcina się wierzchołki buraka wraz z liśćmi i od-

zuwa. Mała osada na krańcu powiatu tarnobrzeskiego. Wokół dużego rynku stoją małe parterowe domki. Trzy i pół tysiąca mieszkańców to przeważnie robotnicy pobliskich zakładów przemysłowych. Są, dając po składowaniu socjalnym życie osady, powinno posiadać tętniący, zdrowy rytm... tymczasem Rozwadowie śpi.

Organizacja Partyjna powinna... tak się zwykle rozpoczynają wszystkie uchwały i deklaracje podejmowane w celu ożywienia pracy i wprowadzenia działalności politycznej Komitetu Miejskiego Partii w Rozwadowie. A deklaracji, uchwał i wniosków podjęto w tej mierze niemało. Jak dotychczas są to jedynie słowa. Czynnów natomiast brak.

Jeszcze w ubiegłym miesiącu, dzięki staraniom Komitetu Powiatowego w Tarnobrzegu, utworzono grupy partyjne. Na 6 podstawowych organizacji partyjnych powstały jedynie 4 grupy, a to w POP przy parowozowni i PKP w Rozwadowie po dwie. Natomiast w Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” grup nie utworzono, chociaż spółdzielnia prowadzi wiele sklepów branżowych, warsztaty i młyn.

Na pytanie, jak pracują grupy partyjne w Podstawowej Organizacji Partyjnej na PKP — sekretarz, tow. Niezgoda odpowiedział, że są „nieżyłotne”.

Dlaczego? — Gdyż jest za mało członków Partii w poszczególnych służbach ruchu. I tak: w służbie landłowej jest tylko dwóch członków Partii, w ruchu — dwóch członków, a w oddziale telegraficznym i innych po jednym. Jedynie w oddziale drogowym jest 8 członków. Do stanu ogólnego dochodzi pięciu emerytów.

Grupa złożona z towarzyszy-drogowców i innych pracuje, omawia najważniejsze zagadnienia i stara się wypełniać należycie wszystkie zadania związane z pracą organizacyjną i zawodową.

— Omawia — kontynuuje tow. Niezgoda — bo rozpatrywane zagadnienia dotyczą wszystkich i wzajemnie podzielić się mogą uwagami. Natomiast w drugiej grupie partyjnej jest trudniej prowadzić ożywioną działalność, gdyż każdy prawie towarzysz jest z innej służby.

Jeszcze jest jedna poważna trudność, a mianowicie nieproporcjonalny stan sił socjalnych. W grupie drogowców jest tylko dwóch towarzyszy pracowników fizycznych — Domański i Hełub, a w drugiej grupie tylko jeden — Dźmura. Pozostali towarzysze to przeważnie pracownicy umysłowi, nie wyłączając sekretarza.

I to utrudnia prowadzenie pracy partyjnej na odpowiednim poziomie. Organizacji brak bojowości rewolucyjnej. W czym to się przejawia. W braku zrozumienia dla planu pracy. Podstawowa Organizacja Partyjna na PKP na zebr-

niu zatwierdziła omówiony uprzednio plan, członkowie przyjeżdżają do wiadomości, ale nikt nie nie robi...

Brak kontroli ze strony Komitetu Miejskiego w Rozwadowie i Komitetu Powiatowego w Tarnobrzegu sprzyjał zaniedbywaniu pracy. Przeciwnie wypełniona uchwałę można jeszcze raz podjąć lub okres wykonywania jej przedłużyć...

Temu stanowisku większości członków organizacji oparł się sekretarz, tow. Niezgoda. Aby można było działalność organizacji i poszczególnych członków podać szczegółowej kontroli w każdym czasie, wystarczyłoby przeprowadzić karty członkowskie w aktach personalnych, w której wszystkie niewypelnione zlecenia będą zapisywane.

Zaprowadzenie tych kart przyczyniłoby się do polepszenia pracy — nikt już nie zaniedbuje powierzonych mu zadań.

W chwili bieżącej grupy partyjne omawiają zagadnienie usprawnienia zwiększonych przewozów jesiennych i sprawę szkolenia. Dzięki współpracy z kierownictwem stacji zwiększenie przełotności towarowej sprawa znała pełne poparcie wszystkich pracowników. Gorzej przedstawia się jednak sprawa w zaprowadzeniu szkoleń partyjnego. Organizacja Podstawowa natrafia na brak dostatecznej ilości materiałów szkoleniowych, których Komitet Powiatowy w Tarnobrzegu małego nie rozdziela.

Na specjalne omówienie zasługuje sprawa łączności Podstawowej Organizacji Partyjnej na PKP z Komitetem Miejskim Partii.

Sprawozdania zebrań organizacji partyjnej „spoczywają” spokojnie w biurku sekretarza tow. Niezgodę. Nikt się o nie nawet nie zapytał. A do Komitetu Miejskiego sekretarz nie odsyła, bo jak sam stwierdził — „ginięłyby i tak... Komitet Miejski od dłuższego czasu już protokołów ze swych zebrań nie prowadzi...”

Podobnie pracuje również Podstawowa Organizacja Partyjna przy parowozowni. Tam grupy partyjne szczęśliwie podzielone zostały na towarzyszy — maszynistów i warsztatowców, jest nadzieja na ożywienie ich działalności w przyszłości.

Obecnie na dobro grupy partyjnej złożonej z maszynistów zaliczyć należy podjęte przez 12 drużyn zobowiązania na zwiększenie przebiegu parowozów do 70 tys. km. bez napraw okresowych. Organizacji partyjnej w akcji tej dopomogło koło Związku Zawodowego Kolejowy i kierownictwo parowozowni. W warsztatach naprawczych współzawodnicтво pracy natrafia na trudności, które trzeba usunąć.

I w tym dopomóc winien Komitet Miejski, otaczając troskliwą opieką działającą w warsztatach grupę partyjną.

Powinno... ale jak dotychczas trudna to sprawa. No, bo jak pomóc może, jeśli sekretarz Komitetu, tow. Pałuch (sam pracownik umysłowy parowozowni) nie interesuje się współzawodnictwem pracy i nawet nie zna nazwisk współzawodniczących towarzyszy.

Zestawiając te wszystkie fakty, jasnym się staje stwierdzenie, że grupy partyjne są nieżyłotne, bo brak zapala do pracy, brak poświęcenia ogółu, brak kontroli wykonania zadań...

A i nic dziwnego, że Rozwadowie śpi, bo Komitet Miejski nie robi, aby go ożywić, aby do pracy politycznej i społecznej porwać nie tylko członków Partii ale i bezpartyjnych, kobiety i młodzież.

O tym zagadnieniu napiszemy osobno. Józef Szubert

W PLANIE 6-LETNIM

**WZROŚNIE LICZBA DZIECI
W PRZEDSZKOLACH**

/na 10000 mieszkańców/

141
1949



388
1955

Srednia Szkoła Zawodowa w Leżajsku otrzymała warsztaty mechaniczne

Istniejąca w Leżajsku od kilku lat Srednia Szkoła Zawodowa kształciła dotychczas uczniów tylko teoretycznie. W bież. roku szk. wykłady teoretyczne w szkole będą połączone z zajęciami praktycznymi. Szkoła bowiem otrzymała warsztaty mechaniczne, które mieszczą się w budynku przy ul. Mickiewicza, użytkowanym poprzednio przez gminną spółdzielnię „Sch.” jako magazyn.

Budynek był zniszczony, dlatego też w remoncie włożono wiele pracy. Prawie 3 tygodnie trwały roboty remontowe, w których pomagali także uczniowie Sredniej Szkoły Zawodowej. Obecnie budynek jest już wybielony tak wewnątrz jak i z zewnątrz i wygląda okazale, zwracając uwagę przechodniów.

W chwili obecnej młodzież zwozi maszyny do warsztatów, a w najbliższych dniach będzie zainstalowane światło elektryczne.

Już w przyszłym tygodniu będą uruchomione warsztaty mechaniczne przy Sredniej Szkole Zawodowej w Leżajsku. Będą one szkolić fachowców dla potrzeb Planu 6-letniego.

Z. Szepełak
koresp. N. Rz.

Ostrzeżenie przed oszustami

Przed Sądem Apelacyjnym w Rzeszowie toczyła się rozprawa przeciwko Janowi Czapli o wyłudzenie pieniędzy za rzekome pisanie próśb o zniesienie kar w sprawach osób zasądzonych na karę więzienia.

Jan Czapla opowiadał wśród znajomych, że może uzyskać zwolnienia dla osób odbywających kary więzienia. Wieść ta rozszalała się wkrótce na terenie Dynowa i okolicznych wsi, w następstwie czego do Jana Czapli zgłaszały się rodziny osób zasądzonych na długoletnie kary więzienia za różne przestępstwa. Czapla obiecywał im, powołując się niekiedy na swe znajomości, że spowoduje obniżenie kary. Za rzekome pisanie odpowiednich podań przyjmował pokaszne kwoty pieniężne.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie skazał Jana Czaplę na trzy lata więzienia z pozbawieniem praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres 2 lat.

Surowy wyrok Sądu Apelacyjnego powinien stanowić ostrzeżenie dla różnych pokątnych „doradców” a także dla łatwowiernych, którzy wierzą tym oszustom.

A. B.

Kto zna tego zbrodniarza

Prokurator Sądu Apelacyjnego w Warszawie prowadzi śledztwo przeciwko FRANZOWI FIEDLEROWI, b. strażnikowi na PAWIĄKU w czasie okupacji, podejrzewanemu o dokonywanie zabójstw więźniów.

Osoby, którym znane są zbrodnie dokonane przez Franza Fiedlera proszone są o zgłoszenie się osobiście lub nadesłanie pisemnych zawiadomień do Prokuratury Sądu Apelacyjnego w Warszawie, ul. Leszno 53-55.

Osoby otrzymujące POMOC od krewnych z ZAGRANICY niech żądają wyłącznie darów w postaci

PACZEK
PEKAO

na które przyjmuje zamówienia i opłaty Pekao Trading Corporation New York 4, N. Y. 25 Broad Street room 818.

Tą drogą możesz otrzymać: materiały czyste wełniane, bawełniane, podszewkowe, maszyny do szycia, maszyny i narzędzia rolnicze, cement, meble, radiodiodniki, rowery, węgiel, paczki żywnościowe, inwentarz żywy — krowy i prosięta.

Informacji udziela:

BANK POLSKA KASA OPIEKI
S. A.

Warszawa, Traugutta 7.

Przedterminowym wykonaniem planu na rok 1950 witają 33 rocznicę Rewolucji Październikowej masy pracujące województwa rzeszowskiego

W odpowiedzi na apel robotników huty „Pokój”, wzywających masy pracujące Polski do uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju, pracownicy Rzeszowskiej Spółdzielni Spożywców zobowiązali się wzmocnionym wysiłkiem przyspieszyć wykonanie pierwszego roku Planu 6-letniego, przyczynić się do utrwalenia pokoju.

Pracownicy RSS zadeklarowali przy śnięciu do zespolonego współzawodnictwa wraz z innymi placówkami spółdzielczymi w województwie i kraju w dziedzinie wykonania planu na rok bieżący.

Pracownicy porzeczonych działów podjęli jednomyślnie następujące zobowiązania:

Wykonać roczny plan obrotu towarowego do 15 października br., roczny plan produkcji pieczywa i ciast oraz roczny plan produkcji masarnic twa do 31 bm.

Ponadto zwiększyć i usprawnić dystrybucję warzyw i owoców, wykonać do 22 bm. zaległości w księgowości i sprawozdawczości,

zwiększyć w IV kwartale br. starania w kierunku wykonania planu werbunku członków do spółdzielni, uaktywnić działalność Klubu Racjonalizatorów, wciągnąć szerokie rzesze pracownicze spółdzielni do pracy nad usprawnieniami — oraz wprowadzić planowanie w transporcie przez zastosowanie harmonogramów szeregówowych i zbiorczych.

Równocześnie pracownicy Rz. SS wzywają do współzawodnictwa w tej dziedzinie wszystkie spółdzielnie spożywców na terenie województwa rzeszowskiego.

Również pracownicy ogrodów PGR w Łańcucie, zrzeszone w Lidze Kobiet i związków zawodowych podjęły na ostatnim swoim zebraniu zobowiązania, których wykonanie przyniesie ponad 1.050 tys. zł. oszczędności.

Kobiety uprzątną do 20 bm. tj. na 10 dni przed terminem wszystkie warzywa i kwiaty z pola, oszczędzając tym samym 50 tys. zł. Następnie zabezpieczą trzy tysiące okien inspekcyjnych. Praca ta da 1 milion zł. oszczędności.

W Czynie Październikowym weźmie także udział 65 junacek „SP” ze szkół Łańcuta, które przepracują w październiku 1.000 junakodniówek przy wykopach w łańcuckim PGR. Ich praca da 200 tys. oszczędności.

Indywidualne zobowiązanie zgłosiła świetlicowa ob. Musielakowa, podejmując się udekorować cały fronton świetlicy. (fn)

Chłopi z Łuczyc wykonują plan przedterminowo

Obfite zbiory spółdzielni produkcyjnej w gromadzie Łuczyc (gmina Przemysł - Wieś) w pełni wykazały miejscowym chłopom, że gospodarka zespolowa w zupełności się opłaca i chłop otrzymuje należną mu zapłatę.

Członkowie spółdzielni rozumiejąc, że jedynie kolektywnie można osiągnąć dobre wyniki, pracują z radością i wielką ochotą. Nic więc dziwnego, że plan siewu żyta i pszenicy wykonano przedterminowo. Dobro spółdzielni leży na sercu wszystkim jej członkom, a tacy przodownicy pracy jak tow. tow. Muser, Furmański, Zajdel, Barycki i Stankiewicz, którzy swoim przykładem podciągają w pracy innych towarzyszy, wskazując im drogę do przyspieszenia budowy lepszego i szczęśliwszego jutra.

Warkot traktorów uprawiających ziemię spółdzielczą jest postachem dla bogaczy wiejskich, którzy z nieukrywanym lękiem przyglądają się pracy traktorów przemyskiego POM.

W. Sztabiński
koresp. N. P.

Zmiana siedziby WKOP

Wojewódzki Komitet Obróńców Pokoju, zawiadamia o przeniesieniu swej siedziby z domu przy ul. Gen. Świerczewskiego, do domu przy ul. Asnyka 20, pokój nr. 1 — parter. Tel. 12-86.

Śladami naszych artykułów

Musztarda po obiedzie

czyli

spóźniona kontrola CRS w Iwoniczu

W pierwszych dniach lipca dowiedzieliśmy się, że spółdzielnia w Iwoniczu-Zdroju słabo się zapoatrizonie w niektóre artykuły pierwszej potrzeby. Szczególnie odczuwa się brak warzyw i nabiału.

Sprawdzając słuszność powyższych informacji stwierdziliśmy przy tym, że miejscowe sklepy spółdzielcze zamknięte są w dni powszednie o godz. 19-tej, a w niedziele i święta nie były czynne w ogóle, co uniemożliwiało licznym kuracjom nabywanie takich towarów jak papierosy, zapalki, słodycze itp.

W związku z tym na łamach naszego pisma w dniu 15 lipca zamieściliśmy artykuł żądający w n.m.m. in. usunięcia wspomnianych niedomagań. Sprawy tę natychmiast zajęła się Krosnańska PRN, dzięki czemu wszystkie niedomaganie zostały usunięte.

Jak się obecnie dowiadujemy, z naszego pisma w dniu 15 lipca zamieściliśmy artykuł żądający w n.m.m. in. usunięcia wspomnianych niedomagań. Sprawy tę natychmiast zajęła się Krosnańska PRN, dzięki czemu wszystkie niedomaganie zostały usunięte.

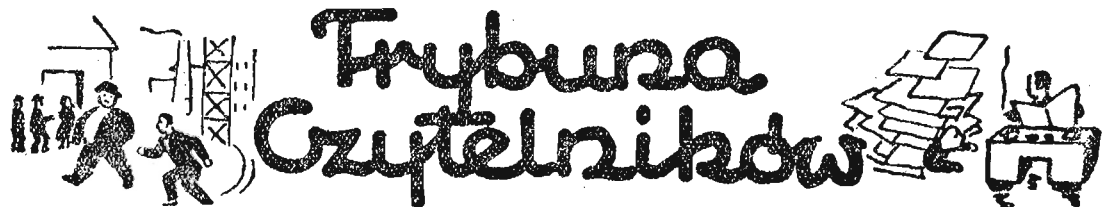
Co się tyczy naszego zarzutów słabego początku zapoatrizonie spółdzielni, Wydział Rewizyjno-Instrukcyjny po dłuższym namyśle przyszedł do przekonania, że za stan ten nie ponosi winy Zarząd spółdzielni, lecz organizatorzy kolonii letnich, którzy nie porozumieli się z tymże właśnie Zarządem. Jak wynika z tego sprawozdania nie zwiększono też odpowiednio kredytów obrotowych spółdzielni, za co najprawdopodobniej odpowiedzialność ponoszą również organizatorzy kolonii...

Czytając dalej sprawozdanie Wydziału Rewizyjno-Instrukcyjnego CRS, dochodzimy do przekonania, że głównym zadaniem nadesłanego nam „wyjaśnienia” była chęć

zrzucenia własnej winy na innych oraz wpisania cudzych zasług na własne konto.

Tymczasem w rzeczywistości Wydział Rewizyjno-Instrukcyjny w sprawie tej wykazał karygodną obojętność. Wiedząc dobrze o zbliżającym się sezonie w Iwoniczu-Zdroju, który od kilku lat jest bardzo ożywiony, nie poinformował iwoniczkich spółdzielni, jak one mają się przygotować na przyjęcie kuracjuszy i kolonii, a kiedy wytknęliśmy pewne niedomaganie, dla sprawdzenia tych zarzutów i ewentualnego zarządzenia zru, pracownicy Wydziału zjawili się w Iwoniczu dopiero po 25 dniach, czyli kontrola ta była przysłowiową musztardą po obiedzie.

Powyższe fakty są najlepszym świadectwem przestarzałego, burokracyjnego stylu pracy CRS w Rzeszowie. Wał.



Umowa zbiorowa musi być respektowana

Ostatnio komisja Powiatowej Rady Związków Zawodowych przeprowadziła lustrację Szpitala Powiatowego w Przemyslu. M. in. stwierdzono, że na Oddziale Polozniczo-Geologicznym przy ul. Wodnej 11 większość personelu, zwłaszcza pielęgniarki, pracują po 14 godzin dziennie, nie otrzymując wynagrodzenia za godziny nadliczbowe ani też premii. Interpelowany w tej sprawie kierownik tłumaczył ten stan brakiem przelegnierek oraz odpowiednich sił pomocniczych.

W czasie lustracji stwierdzono także, że czystość fartuchów, u niektórych pracownic, pozostawia wiele do życzenia.

Kierownictwo szpitala powinno też zainteresować się brakiem śmietnika. Dotychczas śmiecie składane są naprzeciw okien Oddziału Zakaźnego i wywożone w godzinach przedpołudniowych, tj. w porze przyjęć chorych.

Jak wynika z wypowiedzi personelu, wbrew umowie zbiorowej nie przestrzegano dni wolnych od pracy. Podstawowa Organizacja Partyjna oraz Rada Zakładowa powinny wszystkimi siłami dążyć do zmiany dotychczasowego stanu rzeczy oraz przez powiązanie swej pracy z personelem uzdrowić dotychczasowe stosunki.

Przez niedbalstwo kierownictwa dzieci zostały zwolnione z przedszkola

Do redakcji naszej zwróciła się ob. Stefania Szpilman, żona przodownika pracy i racjonalizatora, zatrudnionego w Technicznej Obsłudze Rol-

nictwa w Rzeszowie, która donosi nam o niezrozumiałym postępowaniu kierownictwa Przedszkola Ogródka Jordanowskiego w Rzeszowie zwłaszcza, że Szpilmanowie znajdują się w nieodpowiednich warunkach mieszkaniowych, zajmując małe mieszkanie z czworgiem dzieci.

„Przed wakacjami” — donosi nasza czytelniczka — zapisałam do Przedszkola Ogródka Jordanowskiego, prowadzonego przez Ligę Kobiet w Rzeszowie przy ul. Unii Lubelskiej swoich dwóch synów w wieku lat 3 i 6. Po wakacjach dzieci nieeszczęły do przedszkola aż do połowy września, gdy komisja Inspektoratu Szkolnego, wizytująca przedszkole, poleciła zwolnić je, motywując ten brak brakiem kart personalnych dzieci. Dokumenty te wręczyłam osobiście kierowniczce przedszkola ob. Wiśniewskiej i były one potwierdzone przez zakład pracy, w którym zatrudniony jest mój mąż.

Dzieci zwolnione z przedszkola do dnia dzisiejszego nie zostały przyjęte, mimo, że nie ulega wątpliwości, iż karty personalne zaginęły w przedszkolu.

Demagamy się bezwzględnie natychmiastowego przyjęcia dzieci do przedszkola. W sprawie tej Przedszkole Ogródka Jordanowskiego zechce nam przysłać wyczerpujące wyjaśnienie.

Trybuna działa

W związku z notatką pt. „Pracownicy nie mają czasu na czekanie”, zakład Ubezpieczalni Społecznej w Przemyslu wyjaśnia:

Dr Szmiglewski, rentgenolog, jest także lekarzem wojskowym, stąd też wynika pewne trudności w wykonywaniu jego obowiązków w US.

W dalszym ciągu swego pisma US donosi nam, że czyni usilne starania, celem zatrudnienia drugiego lekarza rentgenologa.

PAŹDZIERNIK

8

Niedziela

RZESZÓW

Dyżur nocny: Apteka pod Gwiazdą, ul. Gen. Świerczewskiego 14.

POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Grodzka 5 tel. 10-00

Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10 tel. 08

PRZEMYSŁ

Dyżur nocny: Apteka Obwodowa, ul. Stalingradzka 5

Pogotowie Ratunkowe: ul. Piotra Skargi 12. tel. 300

Straż Pożarna: ul. Wodna 13 tel. 413



PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZÓW- SKIEJ — „Grzegorz Dynała” — Moliere — z gościnnym występem Władysława Lasonia — początek o godz. 19-tej.



RZESZÓW — Apollo: Sen o miłości — pocz. seansów godz. 11.00, 15.00, 17.00 i 19.00

RZESZÓW — Zachęta: ss. „Orzeł” zaginął — seansów godz. 15.30, 17.30 i 19.30

PRZEMYSŁ — Bałtyk: Dwie brygady — pocz. seansów godz. 11.00, 15.00, 17.00, 19.00

PRZEMYSŁ — Olimpia: Droga do sławy — początek seansów godz. 15.00, 17.00 i 19.00

Rzeszowski notatnik reportera

Budowa hotelu miejskiego w Rzeszowie, która ma być zakończona jeszcze w roku bieżącym postępuje naprzód. Podciągnięto budynek pod pierwsze piętro oraz prowadzi się szereg robót wewnątrz budynku.

Sądząc z wykonanych robót, hotel zostanie oddany do użytku zgodnie z planem.

Prace inwestycyjne prowadzone przez Miejską Radę Narodową w Rzeszowie, przy uporządkowaniu obszernego placu przed stacją kolejową do biegają końca.

Na placu ułożono wiele metrów sześciennych kostki i chodnika, tak że obecnie plac przed dworcem przy bierze estetyczny wygląd.

Na cześć pokoju

Wielki koncert w Rzeszowie

Zarząd Główny Zrzeszenia Chórów Orkiestr w Rzeszowie organizuje koncert pod hasłem „**POKÓJ ZWY-
ŻEZY WOJNĘ**”.

W wielkim koncercie, który odbędzie się 15 bm. (niedziela) udział wezmie 12 najlepszych orkiestr naszego województwa.

O godz. 10,45 orkiestry zbiórą się na placu Stalina, gdzie odbędzie się

koncert połączonych orkiestr pod batutą Jana Miroszyczenki, 12 orkiestr odegra m. in. „Bohater” — Kuczera, „Polonez Uroczysty” — Karasia, „Hymn Młodzieży Demokratycznej” — Dunajewskiego i Międzynarodówkę.

O godz. 18-ej orkiestry koncertować będą na placach i skwerach Rzeszowa.

W koncercie pokojowym udział biorą: orkiestra WSK Rzeszów pod dyktando ob. Szymaniaka, orkiestra Miejskiej Rady Narodowej z Radymna pod dyr. ob. Bublewicza, orkiestra OSP z Białobrzegów pod dyr. ob. Trojnarą, naftowców z Iwonicza pod dyr. ob. Poprawę, OSP z Łańcuta pod batutą ob. Bieniasza, Związku Zawodowego Pracowników Cukrowni z Przeworska pod dyr. ob. Dawidowicza, orkiestra ZZK z Zagłębia pod batutą ob. Krypla, z „Lunianki” krosnińskiej pod dyr. ob. Marszałka, orkiestra Związku Zawodowego Naftowców z Glinika Mariampolskiego pod batutą ob. Przepióry, fabryki wagonów w Sanoku pod dyr. ob. Ilnickiego i orkiestra Związku Zawodowego Kolejarzy z Rzeszowa pod dyr. ob. Wisza.

Po raz pierwszy w Rzeszowie odbędzie się wspólny koncert na wolnym powietrzu. W koncercie weźmie udział 12 najlepszych orkiestr Ziemi Rzeszowskiej.

Będzie to koncert na cześć pokoju.

Młodzież szkolna uczciła 25-lecie twórczości Broniewskiego

Z okazji 25-lecia twórczości literackiej WŁADYSŁAWA BRONIEWSKIEGO odbyła się w sali gimnastycznej Państwowej Szkoły Koedukacyjnej stopnia I realnego w Leżajsku uroczysta kademia, w której wzięli udział sekretarz KM PZPR tow. Raznikiewicz, przedstawiciele organizacji społecznych, grono profesorskie z dyrektorem tow. Gobirowskim na czele i młodzież szkolna.

cytacje były starannie opracowane i wywarły wielkie wrażenie na zebranych.

Muzykę fortepianową wykonała Grażyna Bauer.

W akademii wzięli też czynny udział chór liceum leżajskiego. Organizacją akademii zajął się prof. Depowski.

Z. Szenelak
koresp. N. Rz.

Okolicznościowe przemówienie o temacie 25-lecia twórczości literackiej Broniewskiego wygłosiła uczennica klasy II — Zofia Halaćówna. W dalszym ciągu recytowali wiersze Broniewskiego uczniowie i uczniowie liceum: Janina Dołęga, Janina Śniegów, Stanisława Buszta, Stanisław Kielhoń, Ignacy Dziwota, Roman Tryczyński. Re-

O dyscyplinie pracy studentów szkół wyższych

Ministrowie: szkół wyższych i nauki, zdrowia, oświaty oraz kultury i sztuki wydali wspólne zarządzenie, dotyczące dyscypliny pracy studentów wyższych uczelni.

Zarządzenie zobowiązuje młodzież akademicką do przestrzegania dyscypliny pracy przez uczęszczanie na wykłady, ćwiczenia i zajęcia praktyczne, objęcie planem studiów i zgłaszanie się w ustalonych terminach na egzaminy i kolokwia, oraz oddawanie prac w terminach przewidzianych planem studiów.

Naruszenie przepisów o dyscyplinie pracy studentów szkół wyższych pociąga, w myśl tego zarządzenia, ukaranie studenta upomnieniem, nagana, wstrzymaniem stypendium (dla stypendystów), aż do usunięcia z uczelni.

Zarządzenie przewiduje udzielenie dla młodzieży pracującej zawodowo, umożliwiając jej uzyskanie od dziekanów poszczególnych wydziałów zwolnień stałych lub okresowych z tych wykładów, na które nie uzyskali oni zwolnienia z pracy na podstawie zarządzenia Prezesa Ra-

dy Ministrów. Stałe jednak zwalnianie z ćwiczeń seminariów i zajęć praktycznych jest niedopuszczalne.

Zarządzenie to, wchodzące w życie z dniem 1 października br. przyczyni się do podniesienia poziomu naukowego młodzieży oraz do realizacji planowości studiów.

Polskie Radio interesuje się teatrem rzeszowskim

Ostatnio przybyła do Rzeszowa specjalna ekipa krakowskiej rozgłośni Polskiego Radia celem przeprowadzenia na miejscu dźwiękowego reportażu z Państwowego Teatru Ziemi Rzeszowskiej.

Wspomniana ekipa, której kierownikiem był znany poeta red. Frasiak, nagrała na taśmie dźwiękową wywiad z dyrektorem teatru prof. Oskarem Ruppem, oraz dłuższy fragment trzeciego aktu „Grzegorza Dyndala” — Moliera.

Zorganizowanie tej audycji, która nadana zostanie z początkiem przyszłego tygodnia, jest dowodem zainteresowania się Polskiego Radia działalnością teatru.

W czasie, gdy Archip przy udziale Artiomia i Jomowickiego bednarza, Jefima Kuźniecowa, prześluchiwał chorążego, partyzanci przetrzasnęli pozostałe chutory. Kilku żołnierzy, którzy się tu usadowili, poddało się bez oporu. Jedynie dwaj, na zabranych z chutorów koniach, usiłowali ratować się ucieczką po drodze żyrowskiej, lecz zostali zabici przez partyzantów z plutonu Kalinka.

Archip wysłał jeńców pod silną eskortą do Wilczych Nor, uformował oddział w szyku marsowym i poprowadził go w kierunku Żyrowa.

O świcie oddział konny Tymofieja Pierorieltono skręcił z traktu na ścieżkę myśliwską i poczęł okrzykami Żyrowo.

W oddziale panowała niezwykła wesołość: słychać było śmiechy, ożywiony gwar, nawet piosenki — jak gdyby ludzie szli nie na śmiertelny bój, lecz na hałaśliwą obławę na wilki.

Na wiele piorst w kolo ciągnęła się głucha tajga, nieprzebyte gęstwina, grzaskie, nie zamarzające nawet zimą bagna. Ścieżka myśliwska, znana czerniałymi zaciosami na drzewach, wiała się zygzakami, wiodła przez zalesione grzbiety, ostrymi skrętami omijała niezamarsze, parujące na mrozie jeziora.

Droga, którą posuwał się oddział, nie była bezpieczna. O krok od ścieżki czyhała pewna zguba. Wśród ludu nazywano tę okolice „Diabelskimi kotłami”.

Przemarsz po tym terenie w zimie, a w dodatku na koniach, stanowił zgola bezprzykładne przedsięwzięcie. Ale przemarsz ten dawał armii partyzanckiej poważne korzyści w naturze na nieprzyjaciela, to też Rada postanowiła go przeprowadzić.

C. d. n.

S-P-O-R-T

Polska — Finlandia w boksie

W dniu dzisiejszym we Wrocławiu w Hali Ludowej odbędzie się mecz pięściarski między reprezentacjami Polski i Finlandii.

POLSKIE RADIO NADAJE TRANSMISJE Z POWYZSZE-

GO SPOTKANIA O GODZINIE 19.30 NA FALACH ŚREDNICH.

W meczu tym spotkają się następujące pary, na pierwszym miejscu zawodnicy Finlandii:

Waga musza: HAMAJAINEN — KASPERCZAK,
waga kogucia: PIRINEN — GRZYWOCZ,
waga piórkowa: ALANNE — ANTKIEWICZ,
waga lekka: HILDEN — SA-DOWSKI,
waga półśrednia: LAINE — CHYCHŁA,
waga średnia: ANDERSSON — NOWARA,
waga półciężka: LINHOLM — SZYMURA,
waga ciężka: KOSKI — DRAPAŁA.

D Z I Ś

Ogniwo-Cracovia gra w Przemysłu z Kolejarzem

W dniu dzisiejszym odbędzie się towarzyskie spotkanie piłkarskie między I-ligowym zespołem Ognia Cracovia a przemyskim Kolejarzem. Ogniwo Cracovia przyjeżdża do Przemysła w pełnym składzie ligowym. DT.

W Jasle otwarto radiowęzeł

Radio odgrywa poważną rolę w życiu społecznym szerokich mas obywateli naszego kraju. Z tego też względu, niezmana w okresie przedwojennym akcja radiofonizacji całych wsi, gmin, owiatów, nabiera coraz większego nasilenia.

Ostatnio dokonano w Jasle otwarcia radiowęzła, który obejmuje swym zasięgiem szereg pobliskich wiosek, a mianowicie: Kowalowy, Sobniów, Zółców i Nieglowice. Przekazanie radiowęzła przez dyrektora Polskiego Radia tow. Polita — przewodniczącemu Powiatowej Rady Narodowej tow. Kosibie, byłoowym wyrazem powrotu do życia powiatu jasielskiego, tak bardzo zmieszanej wojną.

Zdzisław Wójcikiewicz
koresp. N. Rz.

Przed rozgrywkami II Ligi szachowej

W dniu 1 października odbyło się w Warszawie zebranie delegatów sekcji szachowych II Ligi, celem omówienia regulaminu rozgrywek i związanych z tym spraw organizacyjnych.

Polski Związek Szachowy zarządził rozgrywki systemem półfinałowym dzieląc obszar kraju na cztery grupy. Zwycięzcy poszczególnych grup spotkają się w finałowym turnieju, z którego dwie najlepsze drużyny wejdą do I-szej Ligi szachowej.

Celem zwiększenia zainteresowania rozgrywkami szachowymi w obecnych mistrzostwach zespół składający się będzie z 8-miu zawodników (sześciu seniorów, jednego juniora oraz jednej zawodniczki), przy czym zaliczone będą wyniki rozgrywek na każdej szachownicy do ogólnego wyniku spotkania.

Okręg rzeszowski będzie reprezentowany przez dwie drużyny — Sekcję Szachową Powiatowego Domu Kultury (Rzeszów) oraz Kolejarza z Przemysła.

Utworzenie Okręgowego Związku Hokeja na lodzie w Przemysłu

Zgodnie z nowym podziałem terytorialnym Polski, w którym okręgi sportowe odpowiadać mają województwom, zorganizowany zostanie w najbliższym czasie Rzeszowski Okręgowy Związek Hokeja na Lodzie z siedzibą w Przemysłu.

Na terenie nowego okręgu czynnych jest obecnie 6 drużyn hokejowych a to: Kolejarz z Związkiem z Przemysła, Włóknarz z Unia z Krosna, Spójnia z Rzeszowa oraz Unia z Przeworska. Najprawdopodobniej w tym sezonie wystąpi również sekcja hokejowa rzeszowskiej Gwardii (przyp. red.).

Mistrz okręgu rzeszowskiego weźmie udział w eliminacyjnych rozgrywkach o wejście do II Ligi.

Delegatem PZHL mianowany został prof. Józef Pele.

O ile tylko zima dopisze będziemy mieli atrakcyjne zawody przez cały okres zimowy, a duże walory widowskowe stawiają hokej na drugim miejscu po piłce nożnej, jeżeli chodzi o zainteresowanie ze strony publiczności. DT.

I LIGA

Związkowiec (Kraków) — Unia Ruch 1:1 (0:1)

KRAKÓW (tel. wł.). Bramki zdobyli dla Unii Ruch w 15 min. — Jacek, dla Związkowca w 49 min. — Stefaniszyn z rzutu karnego.

Spotkanie Związkowca z Unią Ruch wywołało w Krakowie zrozumiałe zainteresowanie. Toteż stadion gospodarzy zgromadził około 25 tys. widzów, dla których wysoka stawka meczu była nielada atrakcją mimo dnia powszedniego.

Krótko mówiąc spotkanie to miało zdecydować o tytule mistrzowskim Ruchu albo... Gwardii. O ile wygrałby Ruch, to drogę do mistrzostwa miałby otwartą. W przeciwnym wypadku porażka a nawet remis wydatnie zwiększyłyby szanse krakowskiej Gwardii. Tak też się stało. Unia Ruch zostawiła jeden punkt w Krakowie po ładnej i bardzo ciekawej, ale dramatycznej walce z gospodarzami.

Gdy padła pierwsza bramka w 45

minucie pierwszej połowy nikt nie wątpił, że wygra Ruch. Po pierwszych 30 minutach, w których strona przeważającą był Związkowiec, w pozostałej części meczu inicjatywa należała do gości. Mówiąc o pierwszych 30 minutach podkreślić trzeba, iż gra miała znamiona naprawdę dobrej piłki.

W tej części widzieliśmy dokładną szybkość, a nawet precyzyjną grę obu drużyn, którym brakowało wykończenia, cełnym strzałem.

W późniejszym okresie meczu — zawody miały charakter typowej walki o punkty, co kończyło się niejednokrotnie faulami.

Bohaterem meczu był bramkarz gospodarzy Stefaniszyn, który uzyskał dla swoich barw wwrównującą bramkę i uchronił swoją drużynę o porażki broniąc w 62 minucie rzut karny w imponującym stylu. Sędziował ob. Seguła z Olsztyna.

Prenumerata zbiorowa miesięcznie zł 75, z doręczeniem do domu zł 100 i indywidualna zł 150. Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch” na konto PKO Nowiny Rzeszowskie Nr IX — 13769

„NOWINY RZESZOWSKIE” — Wydaje Rob. Sp. Wyd. „Prasa” Redakcja: Rzeszów, ul. Gałęzowskiego 7. — TELEFONY: Red. Nacz. 1075 Sekretarz Odp. 16-00, Dz. Gosp., Dz. Koresp. — Rub. Chłop. 1605 Sekretariat 1554. Dział Partyjny. Dz. Kult. 1398, Dział Depesowy (Redakcja nocna) 10-17. Oddział RSW „Prasa” (Dział Ogłoszeń) 1856 Państw. Przeds. Kolportaż. „Ruch” 1880 — Redaktor Naczelny przyjmuje godz. 12—13, Sekretarz Odpowiedzialny 11—12. Oddziały: NOWINY PRZEMYSKIE — Oddział Redakcji w Przemysłu, Plac na Bramie 12 tel. 350. Druk. PKZG Oddz. Rzeszów.